

ŻYCIE KRAŚNIKA

Ambitne plany
na trudny czas

czytaj str. 3

Będzie nowy zakład
i nowe miejsca pracy

czytaj str. 9

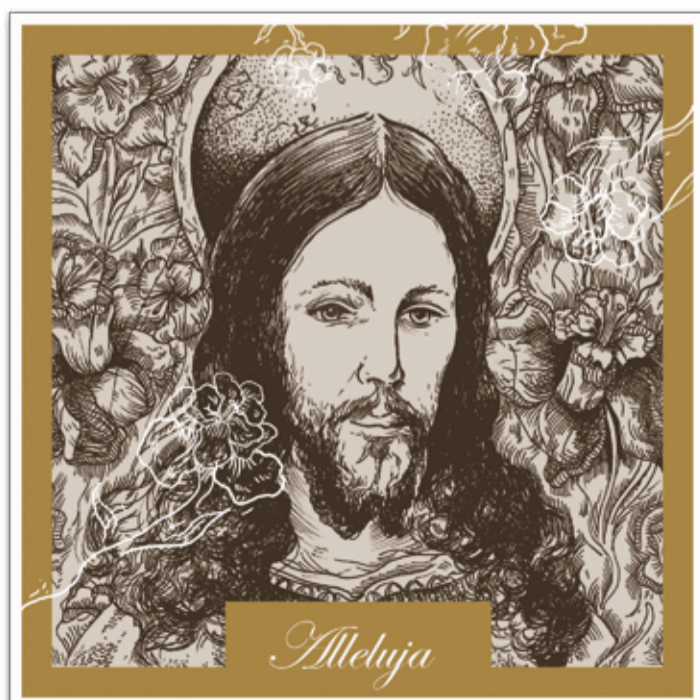
Klub Senior+ gotowy
do użytku

czytaj str. 7

 Kraśnik

ZDROWYCH I SPOKOJNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

Wojciech Wilk
Burmistrz Miasta Kraśnik



Christus surrexit vere,

Chrystus prawdziwie zmartwychwstał, Alleluja!

Zmartwychwstanie to czas odnawiającej się nadziei,
że dobro zawsze zwycięża!
Niech radość płynąca ze Świąt Wielkiej Nocy
obdarzy Nas ufnością i radością
oraz wytchnieniem od codziennych trosk.

Niech Zmartwychwstały Chrystus
doda sił do pokonywania przeciwności
i pozwoli z wiarą spojrzeć w przyszłość.

Jarosław Stawiarski

Marszałek
Województwa Lubelskiego

Jak poprawiamy jakość powietrza w mieście

Każdego roku, wraz z nadchodzącą zimą, pojawia się też smog, który daje się we znaki wszystkim kraśniczanom. To nie tylko uciążliwość i brzydki zapach, ale także zagrożenie dla zdrowia. Smog nad Kraśnikiem jest efektem wykorzystywania do palenia w piecach domowych nieodpowiednich, a wręcz niedozwolonych materiałów. Poprawa sytuacji leży więc - przede wszystkim - w rękach samych mieszkańców, którzy - niestety - trują nie tylko siebie, ale również zdecydowaną większość mieszkańców przestrzegających obowiązujących zasad i przepisów.

- Zobowiązałem komendanta Straży Miejskiej do zwiększenia liczby kontroli w kolejnych okresach zimowych - mówi burmistrz **Wojciech Wilk**. - Będziemy działać coraz bardziej restrykcyjnie w tym zakresie, bo samo zachęcanie i promowanie ekologicznego podejścia nie przynosi oczekiwanych skutków, a na zdrowiu tracą wszyscy.

Miasto podejmuje wiele systemowe działania, aby jakość powietrza była lepsza. To przede wszystkim korzy-



szonych i 3 do mierzenia substancji gazowych, wdrożenie systemu do mobilnego monitorowania nieruchomości, na których dochodzi do zanieczyszczenia powietrza w ramach kompetencji Straży Miejskiej - zakup drona wraz z aparaturą do pomiaru substancji wskazującej na spalanie odpadów i systemem IT służącym do wyświetlania i analizy danych. Do projektu norweskiego został również wpisany zakup 4 autobusów wyposażonych w ekologiczne silniki diesla, a kraśnickie MPK złożyło też wniosek do NFOŚiGW o dofinansowanie zakupu 4 autobusów elektrycznych.

Miasto podjęło współpracę z WFOŚiGW w zakresie promocji i realizacji programu „Czyste powietrze” w zakresie wsparcia i obsługi wnioskodawców (pomoc w wypełnianiu i przyjmowaniu wniosków o dofinansowanie). Wniosek mieszkaniec będzie mógł złożyć w Urzędzie Miasta, uzyskując przy tym pomoc merytoryczną w jego wypełnieniu i wszelkie niezbędne informacje. Urząd Miasta prześle wniosek do WFOŚiGW w Lublinie.

szonych i 3 do mierzenia substancji gazowych, wdrożenie systemu do mobilnego monitorowania nieruchomości, na których dochodzi do zanieczyszczenia powietrza w ramach kompetencji Straży Miejskiej - zakup drona wraz z aparaturą do pomiaru substancji wskazującej na spalanie odpadów i systemem IT służącym do wyświetlania i analizy danych. Do projektu norweskiego został również wpisany zakup 4 autobusów wyposażonych w ekologiczne silniki diesla, a kraśnickie MPK złożyło też wniosek do NFOŚiGW o dofinansowanie zakupu 4 autobusów elektrycznych.

Miasto podjęło współpracę z WFOŚiGW w zakresie promocji i realizacji programu „Czyste powietrze” w zakresie wsparcia i obsługi wnioskodawców (pomoc w wypełnianiu i przyjmowaniu wniosków o dofinansowanie). Wniosek mieszkaniec będzie mógł złożyć w Urzędzie Miasta, uzyskując przy tym pomoc merytoryczną w jego wypełnieniu i wszelkie niezbędne informacje. Urząd Miasta prześle wniosek do WFOŚiGW w Lublinie.

Kolejny firma w Kraśnickiej Strefie Inwestycji

Chcą konstruować roboty dla przemysłu

W marcu, w ramach przetargu ogłoszonego przez Burmistrza Miasta Kraśnik, nieruchomość zlokalizowaną na terenie Kraśnickiej Strefy Inwestycji kupiła firma Heron. Warszawska spółka chce na naszym terenie zajmować się działalnością związaną z robotyzacją i automatyzacją procesów przemysłowych oraz logistyką.

- Nieustannie czynimy starania, by przyciągać do naszego miasta inwestorów, którzy tutaj będą rozwijać swoje biznesy, tworzyć nowe miejsca pracy. Cieszę się, że doceniają naszą ofertę, przyjazne podejście i potencjał - mówi burmistrz Kraśnika **Wojciech Wilk**.

Warszawska spółka Heron zajmuje się między innymi robotyzacją i automatyzacją procesów przemysłowych. Działa więc w bardzo prężnie rozwijającej się dziedzinie gospodarki, stawia na innowacje i tworzyć będzie miejsca pracy dla dobrze wykształco-

nych specjalistów.

O tym, że jej wybór padł na Kraśnik, zdecydowało kilka kwestii. Jedną z nich była lokalizacja nieruchomości wystawionej na sprzedaż. Ta znajduje się przy budowanej właśnie obwodnicy północnej Kraśnika, poprzez którą szybko będzie można dostać się do powstającej trasy ekspresowej S19. Ważny był też potencjał jeżeli chodzi o przyszłych pracowników oraz otwartość ze strony samorządu.

- W Kraśniku chcemy zbudować firmę, która w oparciu o miejscowych specjalistów będzie mocno promowała i rozwijała robotyzację i automatyzację procesów przemysłowych. Nie bez znaczenia było dla nas także podejście do współpracy ze strony władz miasta z burmistrzem na czele. Pomoc, otwartość i zaangażowanie urzędników są godne zauważenia i pochwalenia. To pierwsza, ale z pewnością nie jedyna nasza inwestycja w mieście - przekonuje **Ernest Bodziuch**, członek zarządu i współwłaściciel Heron sp. z o.o.



Radosnego Alleluja!

Ciepłych i udanych Świąt Wielkanocnych oraz wszelkiej pomyślności i radości w życiu zawodowym i prywatnym

**Przewodnicząca Rady Miasta Kraśnik
Dorota Posyniak
i radni Rady Miasta Kraśnik**

Budżet Miasta Kraśnik na 2021 rok uchwalony

AMBITNE PLANY NA TRUDNY CZAS

Rada Miasta Kraśnik uchwaliła budżet na 2021 r. Na jego kształt wpływ mają trudności finansowe spowodowane m.in. epidemią Covid-19, rosące dopłaty do oświaty i do gospodarki odpadami. W tym drugim przypadku zdecydowano się na znacząco mniejsze podwyżki opłat niż wynika to z sytuacji rynkowej, a ciężar zbilansowania kosztów przerzucono z mieszkańców na budżet miasta. Mimo tych ograniczeń, jak wspomnieliśmy ambitny plan finansowy zakłada wydatki inwestycyjne na poziomie 33 mln zł.

Największe zamierzenia to budowa krytej pływalni MOSiR oraz rewitalizacja starej dzielnicy miasta: remont zabytkowej kamienicy przy ul. Kościuszki 26, przebudowa Ronda im. Żołnierzy Wyklętych i dozielenienie rynku starego miasta. Ponadto miasto chce podnieść atrakcyjność zalewu, przeprowadzić modernizację i budowę wokół niego nowej infrastruktury.

Na tym nie koniec. Kontynuowana będzie wymiana lamp na nowe energooszczędne, co nie jest bez znaczenia dla środowiska naturalnego i oszczędności w wydatkach na oświetlenie uliczne. W planie jest budowa ul. Willowej (okolice Al. Tysiąclecia) i -wspólnie ze Starostwem Powiatowym - modernizacja „tysiąclatki” z parkingami i ścieżką rowerową.

- Będziemy też realizować zadania, które bezpośrednio wskazali nam kraśniczanie, głosując w ramach Budżetu Obywatelskiego, jak chociażby budowa bezpiecznego przejścia dla pieszych na ul. Kardynała Wyszyńskiego czy doposażenie remizy Miejskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Nie zapominamy o działaniach prospołecznych, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Będziemy kontynuować program bezpłatnych przejazdów autobusami MPK dla dzieci, młodzieży i seniorów – informuje **Wojciech Wilk**.

Samorząd pamięta także o ochronie środowiska naturalnego. W ramach programu Nowa Energia dla Kraśnika II i III zostanie wykonanych m. in. 316 instalacji solarnych i 344 in-

stalacji fotowoltaicznych. Nowe instalacje przyczynią się do zmniejszenia zużycia konwencjonalnych nośników energii (węgiel, drewno) na rzecz energii odnawialnej.

– Uważam, że słuszne jest to, że pan burmistrz przygotował duże inwestycje, a nie skupiał się na przygotowaniu dokumentów na nowe zadania – zauważył radny **Misiak**. – Bo tak naprawdę mamy w urzędzie całą szafę przygotowanych dokumentów technicznych, które albo już są nieważne, bo minęły trzy lata, albo za chwilę tracą ważność. A na ich przygotowanie wydaliśmy dużo pieniędzy.

Jak wspomnieliśmy na wstępie, w 2021 roku sporo kosztować będą oświata i gospodarka odpadami. Dopłaty z budżetu miasta do systemu odbioru i zago-



spodarowania śmieci będą się kształtować na poziomie ok. 5 mln zł (+3 mln zł w stosunku do roku 2020). Wydatki na oświatę kształtują się na poziomie ponad 48 mln zł (realnie + 3 mln zł). Nie chcąc obniżenia poziomu kraśnickiej edukacji i nie obciążając mieszkańców nadmiernymi opłatami za odpady - miasto musi zrezygnować z części wydatków. Zwłaszcza inwestycyjnych, ale oszczędności poczyniono również w miejskich jednostkach i samym magistracie.

To że miasto planuje wydać ponad 33 mln zł na in-

westycje możliwe jest dzięki uzyskanemu dofinansowaniu z różnych źródeł zewnętrznych: - W ten sposób w latach 2019 – 2020 zdobyliśmy ok. 30 mln zł – wyjaśnia burmistrz **Wojciech Wilk**.

– Dla mnie to jest budżet trudnego kompromisu wynikający z sytuacji, którą mamy, z naszych decyzji dotyczących stawek podatkowych i stawek opłaty za opady komunalne – dodał radny **Tomasz Saj**. – To co widzę pozytywnego to realizacja naszej sztandarowej inwestycji, czyli modernizacja krytej pływalni.

Kraśnik w stawce o duże pieniądze na rozwój

W październiku ubiegłego roku miasto zakończyło prace i złożyło do oceny projekt „Kraśnik – przyjazne miasto”. Wsparcie funduszami norweskimi otwiera przed naszym miastem i jego mieszkańcami nowe możliwości rozwoju gospodarczego i społecznego. Chodzi o pozyskanie 39 mln zł. Byłoby to największe dofinansowanie środkami zewnętrznymi w historii Kraśnika. Projekt przeszedł pozytywną ocenę formalną.

- Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że wykonaliśmy wspólnie z mieszkańca-

mi i ekspertami ciężką pracę, aby ten projekt powstał i aby odpowiadał oczekiwaniom kraśniczan – komentuje burmistrz **Wojciech Wilk**. - Jestem przekonany, że merytorycznie nasz projekt zostanie dobrze oceniony i przyjęty. Duże kontrowersje wywołały jednak okoliczności towarzyszące powstaniu tego dokumentu. W związku z uchwałą Rady Miasta dotyczącą tzw. ideologii LGBT pojawiły się głosy o jej negatywnym wpływie na decyzję Norwegii w sprawie przyznania Kraśnikowi środków pomocowych. W korespondencji z norweską minister spraw zagranicznych Ine Marie Eriksen Søreide przedstawiłem swój punkt

widzenia oraz wyjaśniłem aspekty prawne związane z uchwałą, zapewniając jednocześnie, że żadne działania dyskryminacyjne wobec mniejszości nie były i nie będą podejmowane – byłoby to sprzeczne z obowiązującym w Polsce prawem i prawem unijnym. Jednak decyzja w sprawie ewentualnego uchylecia tej uchwały należy do Rady Miasta Kraśnik.

Przygotowanie nowych terenów inwestycyjnych, dostosowanie edukacji do potrzeb rynku pracy, rozwijanie umiejętności i promowanie utalentowanej mło-

dzieży, utworzenie Centrum Usług Społecznych oferującego mieszkańcom kompleksowe usługi, walka ze smogiem, ograniczenie zanieczyszczeń i ilości odpadów komunalnych, ograniczenie ubytków wody, ekologiczne autobusy komunikacji miejskiej, infrastruktura publiczna lepiej przystosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, walka z wykluczeniem cyfrowym, zintegrowany system planowania i zarządzania miastem, stworzenie szybkiej i efektywnej komunikacji z mieszkańcami oraz włączenie całych grup społecznych

w proces podejmowania decyzji. To część działań, które zawarto w projekcie po wielomiesięcznych konsultacjach z kraśniczanami.

W ten sposób po blisko 10 miesiącach prac powstał projekt „Kraśnik – przyjazne miasto” w ramach II etapu Programu „Rozwój Lokalny” finansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskimi Mechanizmami Finansowymi. Aplikować mogły 54 miasta, natomiast dofinansowanie zaplanowanych działań uzyska 15 miast. Zarys projektu pn. „Kraśnik – przyjazne miasto”, złożony przez Miasto Kraśnik w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej w lipcu 2019 roku, zajął w ramach I etapu konkursu wysokie 9. miejsce spośród aż 212 zarysów zakwalifikowanych do oceny merytorycznej.



BUDUJEMY PRZYSTANEK KRAŚNIK



Trwają prace budowlane na Rondzie przy ul. Mostowej i Narutowicza. Rozpoczęły się od rozbiórek i wyburzenia starych, zniszczonych, częściowo już nieużytkowanych budynków, ale jeszcze w tym roku powstanie tu centrum przesiadkowe. Nowoczesne miejsce dla pasażerów przyjeżdżających i wyjeżdżających z naszego miasta.

- Dzięki unijnemu dofinansowaniu będzie to przestrzeń pełniącą ważną i potrzebną funkcję użytkową, zwłaszcza po likwidacji pobliskiego dworca PKS – wyjaśnia wiceburmistrz **Piotr Janczarek**.

Centrum przesiadkowe powstanie m.in. w miejscu dawnego kina Pola, wiążącego się ze wspomnieniami dla wielu kraśniczan. Jednak budynek ten, nie będąc zresztą obiektem zabytkowym, od kilkunastu lat nie pełnił już swojej pierwotnej funkcji. Niestety, nie udało się w tym czasie znaleźć innego pomysłu na jego zagospodarowanie. Liczne podtopienia oraz brak remontów w poprzednich latach sprawiły, że w tym stanie nie nadawał się do użytku. Koszty jego odbudowy byłyby większe niż postawienie w tym miejscu nowego obiektu. Natomiast Pomnik Partyzanta zostanie na swoim miejscu.

- Na przebudowę ronda Żołnierzy Wyklętych trzeba spojrzeć w szerszym kontekście innych działań inwestycyjnych w starej części miasta, jak modernizacja zabytkowej kamienicy na ul. Kościuszki 26, czy planowane zmiany na rynku – podkreśla radny **Jarosław Jamróz**. - Pamiętajmy też o zmianach na stadionie LKS „Tęcza”, czy nowym obliczu parku im. św. Jana Pawła II. To pokazuje, że w ostatnich latach położono większy nacisk na tę część miasta.

Nie znaczy to jednak, że stara dzielnica wciąż będzie pozbawiona ośrodka kultury. Wręcz przeciwnie:

- To właśnie program rewitalizacji starego miasta, który aktualnie realizujemy, umożliwi pozytywne zmiany w tej dziedzinie - zapewnia wiceburmistrz **Piotr Janczarek**. - Taką funkcję pełnić będzie zabytkowa kamienica przy ul. Kościuszki 26, której przebudowa zakończy się w tym roku. To tam, w bezpośrednim sąsiedztwie amfiteatru,

oprócz ośrodka zdrowia, swoje miejsce znajdą organizacje społeczne i regionalne, zespoły muzyczne, orkiestra OSP. Zlokalizujemy tam izbę pamięci i będziemy mogli organizować ważne wydarzenia kulturalne, naukowe i promocyjne.

Co ważne, rewitalizacja starego miasta odbywa się według zasady: mniej betonu, więcej zieleni. Będzie to widać nie tylko na Rondzie Żołnierzy Wyklętych (zachowamy najstarszy drzewostan w tej części miasta), ale także na rynku starego miasta.

- Niestety, w Kraśniku już od wielu lat nie ma dworca autobusowego z prawdziwego zdarzenia, a jego dawny teren jest własnością prywatną – komentuje radny **Krzysztof Latośiewicz**. - Centrum przesiadkowe w dużej mierze uzupełni ten brak. To inwestycja z myślą o komforcie pracy kierowców i dobrych warunkach podróżowania pasażerów.



Powstaje nowa droga, uważajmy na objazdy

Budowa tzw. obwodnicy północnej to ważna inwestycja dla całego miasta. Obwodnica w znaczący sposób zmieni układ komunikacyjny, udroźni ruch na ul. Urzędowskiej (odcinek drogi wojewódzkiej 833), skróci przejazd między różnymi częściami miasta, umożliwi lepsze połączenie z obecną drogą krajową i budowaną ekspresówką. Dzięki temu Kraśnik będzie atrakcyjniejszym miastem do inwestowania i do mieszkania.

Budowa obwodnicy, czyli zmiana przebiegu drogi wojewódzkiej 833, będzie miała duży wpływ na otwarcie terenów w okolicy osiedla Piaski na wielorodzinne budownictwo mieszkaniowe:

- Droga nr 833 jest jedną z najbardziej obciążonych dróg w naszym województwie. Dlatego realizacja tego projektu jest dla nas tak ważnym zadaniem. Dzięki wsparciu ze środków europejskich gruntowna przebudowa i przełożenie tej drogi stały się możliwe. Już niedługo kierowcy podróżujący z Chodła do Kraśnika, będą mieli do dyspozycji równą, szeroką i bezpieczną drogę o wzmocnionej konstrukcji. Nie zapominamy także o rowerzystach i pieszych. Powstaną nowe ścieżki rowerowe, chodniki, ciągi pieszo-rowerowe. Wierzę, że lepszy dostęp do terenów inwestycyjnych wpłynie na rozwój społeczno-gospodarczy powiatu kraśnickiego. - mówi marszałek województwa **Jarosław Stawiarski**.

Inwestycję realizuje Zarząd Dróg Wojewódzkich i niestety nie da się uniknąć różnego rodzaju utrudnień związanych z ruchem drogowym. Dlatego od 09 marca nastąpi zamknięcie ul. Urzędowskiej na odcinku od ul. Granicznej do ul. Słowackiego. W związku z powyższym wykonawca - firma PBI Infrastruktura - przewidział wprowadzenie objazdów. Utrudnienia potrwać do połowy czerwca.

Dla pojazdów do 7 ton:

- do dzielnicy fabrycznej przez – ul. Graniczną, ul. Kraśnickiego, ul. Słowackiego;
- do dzielnicy starej przez – ul. Słowackiego, ul. Kraśnickiego, ul. Graniczną.

Dla pojazdów powyżej 7 ton:

- do dzielnicy fabrycznej przez – ul. Nadstawną (światła przy SP nr 3), Wyżnicę Kolonia, Wyżnicę, Wyżniankę, Wyżniankę Kolonia, ul. Kraśnickiego, ul. Słowackiego;
- do dzielnicy starej przez - ul. Słowackiego, ul. Kraśnickiego, Wyżniankę Kolonia, Wyżniankę, Wyżnicę, Wyżnicę Kolonia, ul. Nadstawną (światła przy SP nr 3).

Inwestycje 2020

Modernizacja dróg ze wsparciem z budżetu państwa

Fundusz Dróg Samorządowych to jedno z ważniejszych źródeł, które pomaga samorządom lokalnym w realizowaniu inwestycji drogowych. W ubiegłym roku chętnie sięgało do niego także Miasto Kraśnik.

- W 2020 roku, dzięki wsparciu z budżetu państwa, w Kraśniku zrealizowaliśmy aż 5 takich zadań. Były to remonty ulic Kopernika i Pogodnej, przebudowa ul. Kardynała Wyszyńskiego, budowa łącznika ul. Granicznej i Al. Młodości oraz łącznika ul. Suchyńskiej i Jagiellońskiej. W sumie pozyskaliśmy dofinansowanie w wysokości ponad 2 mln zł. W każdym z

tych przypadków przeprowadzone prace wpłynęły na poprawę układu komunikacyjnego i poprawiły komfort życia mieszkańców – podkreśla burmistrz Wojciech Wilk. – Ważne jest również to, że przygotowując projekty staraliśmy się brać pod uwagę możliwości finansowe, ale także potrzeby obu dzielnic miasta.

Jedną z pierwszych inwestycji zrealizowanych w ubiegłym roku w Kraśniku ze wsparciem z FDS był remont nawierzchni ul. Pogodnej w Kraśniku. W ramach tego zadania wykonana została nowa nawierzchnia jezdni z mieszanki mineralno-asfaltowej na długości prawie 200 m., wymienione zostały krawężniki oraz wykonana została regulacja wysokościowa przy-

łych parkingów. To inwestycja głównie z myślą o mieszkańcach SM „Metalowiec” i SM Pracowników FŁT.

Początek roku to także budowa nowej drogi, łącznika od Alei Młodości do ul. Granicznej. Na 300-metrowym odcinku gruntową drogę zastąpiła jezdnia z mieszanki mineralno-asfaltowej o szerokości 5 m. Po jednej jej stronie wybudowana została ścieżka rowerowa, a po drugiej chodnik dla pieszych.

Niemal równolegle trwały prace w drugiej części miasta, na ul. Kopernika. W tym przypadku wybudowana została ulica z betonowej kostki brukowej o długości 152,79 m i szerokości 5 m. Powstało też 14 miejsc parkingowych (w tym 2 dla osób niepełnosprawnych)



z możliwością parkowania prostopadłego do krawędzi jezdni i 2 miejsca postojowe z parkowaniem równoległym. Po lewej stronie jezdni i wokół zatok postojowych wykonano opaskę z brukowej kostki betonowej. Wyregulowana została również wysokość istniejących chodników i ciągów pieszych. Ponadto postawiono 6 słupów oświetleniowych z lampami LED.

Przebudowa ul. Kardynała Wyszyńskiego obejmowała odcinek od ul. Granicznej do ul. Widok i poprawiła układ komunikacyjny mocno rozbudowującego się osiedla na południe od ul. Granicznej. Powstała tutaj nowa droga o szerokości 6 m wraz z obustronnym chodnikiem.

Koniec minionego roku to natomiast budowa łącznika ul. Suchyńskiej i Jagiellońskiej wraz z placem manewrowym przy Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Suchynia”. Prace obejmowały budowę drogi o nawierzchni

bitumicznej na długości 550 m z jezdnią szerokości 5,50 m z jazdą na indywidualne posesje, chodnika, oświetlenia drogowego oraz budowę dwóch separatorów z systemem kanalizacyjnym do podczyszczania wody deszczowej, a także wspomnianego placu manewrowego.

- Dobra infrastruktura drogowa jest niezwykle potrzebna, poprawia bezpieczeństwo i jakość życia w naszym mieście. Jako radna wspieram takie inwestycje, które służą miastu i jego mieszkańcom – mówiła **Angelika Marcinkowska**.

Na 2021 r kraśnicki samorząd, ze względu na mniejsze dochody zaplanowane w budżecie, złożył jeden wniosek do FDS. Dotyczy on budowy ul. Willowej. Całkowity koszt inwestycji to 2,8 mln.

- Remonty i przebudowa dróg są dobrym uzupełnieniem dużych inwestycji takich jak budowa drogi ekspresowej S19 i obwodnicy północnej miasta – mówi radna Anna Jaszowska.



Powstają nowe parkingi dla mieszkańców

Miasto często współpracuje przy budowie miejsc parkingowych z administratorami osiedli, czy spółdzielniami mieszkaniowymi. W ubiegłym roku, w porozumieniu ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Metalowiec”, wybudowano odcinek drogi dojazdowej wraz z chodnikiem oraz niewiel-

ki parking przy nowym budynku wielorodzinnym przy ul. Kardynała Wyszyńskiego. Dzięki temu powstał wygodny dojazd oraz 8 miejsc postojowych dla samochodów osobowych. Są one oczywiście ogólnodostępne.

Warto również wspomnieć, że w pobliżu, już



przy samej ul. Kardynała Wyszyńskiego, zbudowane zostały też nowe miejsca parkingowe w ramach Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy zasobów SM „Metalowiec”, ale i SM Pra-

cowników FŁT powinni być też zadowoleni z wykonanego w ubiegłym roku remontu ulicy Pogodnej.

- Zwracamy uwagę, aby w przypadku miejskich parkingów ich budowa nie była

realizowana kosztem terenów zielonych – podkreśla radny Zbigniew Marcinkowski. – Jednak potrzeby związane z parkingami cały czas rosną i coraz bardziej brakuje na nie miejsca.

Miasto opiekuje się bezdomnymi zwierzętami

Każdego roku kraśnicki samorząd realizuje program opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Dotyczy on wszystkich zwierząt domowych, kotów wolno żyjących oraz zwierząt gospodarskich przebywających na terenie naszego miasta. O przyjęciu nowego programu zdecydowała Rada Miasta.

- W budżecie zabezpieczyliśmy na ten cel 136 199 zł. Dzięki temu możliwe będzie m.in. odławianie zwierząt bezdomnych, zapewnienie im miejsca w schronisku, dokarmianie, sterylizacja, kastracja oraz poszukiwanie właścicieli – informuje radna **Wioletta Wilkos**.



Program realizowany jest przy współpracy ze Stra-

żą Miejską, opiekunami, wolontariuszami, organizacjami społecznymi, schroniskiem dla zwierząt i weterynarzem. Znaczna część wy-

siłków związanych z realizacją programu dotyczy opieki nad kotami wolno żyjącymi, które dokarmiane są przez wolontariuszy, sterylizowane oraz oddawane do leczenia, jeśli ucierpiały w wypadkach drogowych. W takim leczeniu miasto pomaga również bezdomnym psom i dzikim zwierzętom.

- Program ma nie tylko wymiar humanitarny, ale też prozdrowotny i praktyczny, bo dzięki niemu np. zapobiegamy nadmiernemu rozmnażaniu się dzikich kotów - podkreśla radna **Agnieszka Lis**.

W obu dzielnicach kotami wolno żyjącymi zajmuje się blisko 70 wolontariu-

szek. Miasto wydało w ubiegłym roku ponad 600 skierowań na kastrację i sterylizację zwierząt właścicielskich oraz wolno żyjących kotów. W 2020 r. do schroniska oddano w ramach programu tylko dwa beżpańskie psy, podczas gdy w roku 2019 tych psów było 20. To zasługa Kraśnickiego Stowarzyszenia Pomocy Zwierzętom „Tulimy”, które zajmuje się bezdomnymi zwierzętami, zapewniając im opiekę i starając się o adopcję. Miasto Kraśnik w miarę swoich możliwości wspiera także działalność Stowarzyszenia.



Kraśnik rozświetli się na biało

Ma być jaśniej, a przy okazji oszczędniej. Na najbliższe dwa lata zaplanowany został drugi etap modernizacji oświetlenia ulicznego w Kraśniku. Na nowoczesne i energooszczędne ledowe wymienionych zostanie blisko 1900 opraw oświetleniowych.

- Ceny energii elektrycznej idą w górę. Z tego względu podejmujemy różne działania, które mają na celu oszczędzanie zużycia energii. Jednym z nich jest modernizacja oświetlenia ulicznego – mówi wiceburmistrz **Piotr Janczarek**.

W pierwszym etapie tego przedsięwzięcia, który zrealizowany został przed dwoma laty, wymienionych zostało 1148 opraw oświetleniowych. Teraz czas na drugi etap. Podobnie jak za pierwszym podejściem, tak i teraz Miasto Kraśnik pozyskało na ten cel dofinansowanie w wysokości 2,9 mln zł

ze środków Unii Europejskiej i budżetu państwa.

Inwestycja obejmuje wymianę 1887 starych opraw oświetleniowych na ledowe. Ponadto wymienionych zostanie blisko 800 wysięgników i 60 skrzynek oświetleniowych. Projekt zakłada również montaż szaf sterujących oświetleniem oraz uruchomienie inteligentnego systemu redukcji mocy, zużycia energii i sterowania oświetleniem ulicznym.

Przewidywany termin zakończenia prac to koniec sierpnia przyszłego roku.

- Kolejna wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne, podobnie jak działania w zakresie fotowoltaiki są przykładem udanej kontynuacji projektów z dwóch poprzednich kadencji - mówi radny **Jarosław Jamróz**.

LEKCJE PO POLSKU I ANGIELSKU

Od nowego roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 2 w klasie VII powstanie oddział dwujęzyczny, w którym nauczanie będzie prowadzone po polsku i angielsku.

- Dobra znajomość języków obcych to niezwykle ważna rzecz. Ułatwia poznanie świata, pomaga nawiązywać kontakty z osobami z innych krajów, czy w końcu jest często bardzo dużym atutem podczas poszukiwania pracy - mówi kierownik Wydziału Edukacji, Spraw Społecznych i Sportu **Krzysztof Babisz**. - Dlatego języka angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego czy innych warto uczyć się już od najmłodszych klas. My staramy się stworzyć ku temu w kraśnickich szkołach jak najlepsze warunki, a jednym z takich pomysłów jest dwujęzyczna klasa. Nauka historii, geografii czy wiedzy o społeczeństwie będzie dla uczniów z pewnością bardzo ciekawym do-



świadczeniem i dodatkowo zachęci ich do rozwijania językowych umiejętności.

Chodzi więc o cztery zajęcia edukacyjne: historię w kl. VII i VIII odnoszącą się do historii powszechnej (z wyłączeniem części dotyczącej historii Polski), geografii odnoszącą się do geografii ogólnej (z wyłączeniem części dotyczącej geografii Polski), wiedzę o społeczeństwie w klasie VII, przedmiot dodatkowy „Wiedza o krajach anglojęzycznych”.

- Nauczanie będzie prowadzone w przybliżeniu w równych proporcjach, czę-

ściowo w języku angielskim i częściowo w języku polskim – mówi **Monika Hatłas**, dyrektorka SP nr 2. – Warunkiem przyjęcia jest otrzymanie promocji do klasy VII i uzyskanie pozytywnego wyniku sprawdzianu predyspozycji językowych.

To dobra propozycja, uważam, że ten kierunek powinno się przyjąć, także w innych szkołach. Już dawno powinno się takie działania podejmować. Jest to pilotażowy program, ale warto go jednak rozpocząć go w przyszłości od czwartej klasy – uważa radny **Jerzy Misiak**.

Dodatkowe konsultacje dla ósmoklasistów

W związku z trwającą pandemią i związanymi z nią obostrzeniami nauka zdalna w starszych klasach szkół podstawowych przedłuża się, a do egzaminu ósmoklasisty coraz bliżej. Ten odbędzie się już pod koniec maja:

- Zależy nam na tym, by młodzi kraśniczanie wypadli podczas niego jak najlepiej – podkreśla przewodnicząca Rady Miasta Kraśnik **Dorota Posyński**.

- Chcemy wspomóc uczniów w przygotowaniu się do egzaminu, dlatego finansujemy dodatkowe konsultacje w naszych szkołach. Zajęcia te będą prowadzone z przedmiotów egzaminacyjnych: języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. Po jednej godzinie tygodniowo z każdego przedmiotu w każdej klasie – dodaje **Wojciech Wilk**. - W konsultacjach może brać udział każdy ósmoklasista, jednak są one dobrowolne.

Klub Senior+ w dzielnicy fabrycznej gotowy do użytku

Już w kwietniu kraśniccy seniorzy otrzymają do dyspozycji nowy klub. Miasto Kraśnik dba o to, by mieli dla swojej aktywności jak najlepsze warunki.

Zakończyła się już adaptacja części budynku przy ul. Sikorskiego 22 (dawnej KPEC) na potrzeby Klubu Senior+. 11 lutego burmistrz Wojciech Wilk pokazał przedstawicielom Rady Seniorów przygotowane dla nich pomieszczenia.

- Mam nadzieję, że już niedługo, gdy zakończą się

odbioru i pozwolą na to przepisy związane z epidemią, seniorzy będą mogli z nowego klubu korzystać. To miejsce gdzie starsi, nieaktywni już zawodowo kraśniczanie będą mogli się spotykać i integrować, rozwijać swoje zainteresowania, miło spędzać czas – mówi burmistrz Wojciech Wilk.

Klub powstał w budynku, w którym kiedyś mieścił się KPEC. Na parterze wydzielone zostały nowe pomieszczenia: wielofunkcyjna sala, aneks kuchenny, szatnia/pomieszczenie gospodarcze

oraz łazienki, w tym dla osób niepełnosprawnych. Zakupione zostały także meble, sprzęt i urządzenia niezbędne do funkcjonowania Klubu.

Miasto Kraśnik pozyskało na tę inwestycję dotację w wysokości 150 tys. zł z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Jest to już drugie takie miejsce przeznaczone dla seniorów. Podobny obiekt działa już w dzielnicy starej na Al. Tysiąclecia i organizacje seniorskie chętnie z niego korzystają.



Szalet przy ul. Olejnej otwarty

Okolice kraśnickiego rynku to miejsce, gdzie przewija się wiele osób. Nie tylko mieszkańcy, którzy przyjeżdżają tu na zakupy, do kościołów czy chociażby załatwić sprawy finansowe, ale także turyści zwiedzający np. synagogi. Brak dostępu do publicznej toalety o odpowiednim standardzie był sporym problemem. Był, bo szalet miejski przy ul. Olejnej został wyremontowany i jest już czynny.

Pewne przeszkody formalne (brak zgody właściciela sąsiedniej działki i protesty mieszkańców) nieco inwestycję opóźniły i wymusiły zmianę zakresu prac, ale szalet w końcu zyskał właściwy wygląd. W ramach zada-

nia, które kosztowało nieco ponad 175 tys. zł, wymieniona została stolarka okienna i drzwiowa, instalacje elektryczna i wodno-kanalizacyjna. Ponadto ułożone zostały płytki, wymieniono kabiny i wykonano sufit podwieszany.

Budynek zmienił się także z zewnątrz, ponieważ wykonany został remont dachu i pomalowana została elewacja.

Szalet czynny jest codziennie w godzinach od 8:00 do 17:00.



Rozbudowa infrastruktury wokół Zalewu jeszcze w tym roku

Przy plaży dwa kontenery sanitarne z toaletami i natryskami, a na samej plaży 30 nowych parasoli. Do tego zadane wiaty z miejscami na grilla, stoły do gier planszowych. Jeszcze w tym roku otoczenie Zalewu Kraśnickiego nieco się zmieni. Chodzi jednak nie tylko o infrastrukturę turystyczno-wypoczynkową. Zaplanowana jest także ekspozycja zabytkowego pieca do wypału cegieł.

Wspomniany piec to jedyny taki zabytek na terenie Lubelszczyzny. Pochodzi z XVI wieku. Zaplanowane jest uporządkowanie zabytku i jego bezpośredniego otoczenia, wykonanie niezbędnych czynności konserwatorskich (oczyszczenie pieca, zbadanie konstrukcji, zabezpieczenie), a także opracowanie programu rekonstrukcji pieca oraz zaprojektowanie trwałej, wzniesionej ponad grunt konstrukcji o funkcji ekspozycyjnej z wewnętrzną instalacją elektryczną i tablicami informacyjnymi. Ponadto zainstalowany ma zostać monitoring oraz wymieniona zostanie nawierzchnia drogowa w bezpośrednim sąsiedztwie budowli ekspozycyjnej.

Dotąd zaplecze sanitarne było dostępne, ale na terenie nieco oddalonego od plaży campingu. Teraz ustalone zostaną przy plaży

dwa kontenery sanitarne z dodatkowymi toaletami. Na samej plaży pojawi się ponadto nowa wieża ratownicza, 2 przebieralnie oraz 30 parasoli. Infrastruktura wokół zalewu wzbogacona zostanie również o stoły do gier planszowych oraz 3 wiaty z miejscami na grilla.

Realizacja tego przedsięwzięcia możliwa jest dzięki dofinansowaniu jakie Miasto Kraśnik pozyskało z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020.

- Środki europejskie, które jako Zarząd Województwa przekazujemy, pozwalają zadbać o ważne miejsca kulturalne na mapie regionu, ale także pomagają te miejsca wypromować. Modernizacja Zalewu Kraśnickiego, dofinansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego, to bardzo dobra wiadomość nie tylko dla okolicznych mieszkańców, ale także dla turystów, którzy zyskają nowoczesne i bezpieczne miejsce do odpoczynku. Mam nadzieję, że zaprojektowane udogodnienia dla wszystkich, także dla osób z niepełnosprawnością, renowacja zabytkowego pieca do wypału cegły, doposażenie plaży zachęcą do częstego odwiedzania Zalewu i przyczynią się do zwiększenia atrakcyjności turystycznej Powiatu Kraśnickiego. - mówi marszałek Jarosław Stawiarski.



Pułkowy pomnik do remontu

Co roku w lipcu przy okazji pułkowych świąt oraz innych uroczystości patriotycznych kraśniczanie składają symboliczne wiązanki i zapalają znicze przy pomniku 24 Pułku Ułanów. Jest to jedno z miejsc, które w sposób szczególnie przypomina nam o białych ułanach, którzy walczyli w obronie Ojczyzny, a w okresie międzywojennym stacjonowali w Kraśniku. Urząd Miasta Kraśnik podjął starania o ministerialną dotację na jego renowację.

Pomnik znajduje się przy kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kraśniku. Wybudowany został w 1966 r. z inicjatywą zagranicznej Polonii. Ostatni generalny remont przeszedł w 1986 r.. Obecnie pomnik ponownie jest w złym stanie technicznym. Jest duże zagrożenie oderwania się płyt od cokółu postumentu. Same płyty są popękane, a wryte na nich nazwiska poległych na polu chwały (150 nazwisk) są w dużej mierze nieczytelne. Dlatego konieczne jest rozebranie wszystkich elementów i odbudowa. Renowacja pomnika odbyłaby się oczywiście pod czujnym okiem specjalistów – Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dra **Dariusza**

Kopciowskiego, archeologa dra **Rafała Niedźwiadka** i historyka dra **Dominika Szulca**.

Równolegle z renowacją planowane jest ustawienie przy pomniku tablicy edukacyjno-informacyjnej przedstawiającej historię Pułku oraz służących w nim żołnierzy. Inwestycja ta połączona byłaby z akcją informacyjno-edukacyjną skierowaną do wszystkich mieszkańców Kraśnika.

Odnowienie pomnika byłoby ważnym dopełnieniem budowy w Kraśniku nowoczesnego Muzeum 24 Pułku Ułanów - oddziału Muzeum Narodowego w Lublinie, które oddane zostało do użytku w ubiegłym roku.

Wniosek o dofinansowanie tego przedsięwzięcia do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego złożony został w listopadzie ubiegłego roku. W jego przygotowaniu pomagał dr Dominik Szulc - Społeczny Opiekun Zabytków Powiatu Kraśnickiego. Podobnie było zresztą przy pisaniu wniosku o dotację na remont grobu wojennego partyzantów zlokalizowanego na kraśnickim Cmentarzu Parafialnym. Ten również został złożony w ubiegłym roku.

Modernizacja stadionu Tęczy ukończona

Tak jak obiekty przy ulicy Żwirki i Wigury w dzielnicy fabrycznej, również stadion przy ulicy Oboźnej w dzielnicy starej jest miejscem, gdzie swoje sportowe pasje, przede wszystkim piłkarskie, rozwijać mogą kraśniczanie. W 2020 roku, dzięki otrzymanemu dofinansowaniu z Ministerstwa Sportu i Turystyki, znacznie poprawiła się funkcjonalność tego obiektu. Wybudowane zostało nowe zaplecze sanitarno-szatniowe oraz magazynowe. - Jako samorząd pamiętamy o środowisku sportowym w obu dzielnicach miasta - podkreśla radny **Zbigniew Bartysiak**. - Mam nadzieję, że uda nam się znaleźć środki zewnętrzne na kolejne takie działania, bo bez nich trudno realizować takie projekty.

- Budynki na stadionie przy ul. Oboźnej od wielu lat nie były remontowane i na tle innych odnowionych obiektów sportowych w naszym mieście wypadły niekorzystnie. Teraz trenujący i grający tu zawodnicy będą mieli do dyspozycji wygodne szatnie i sanitariały, a trenerzy i działacze niezbędne zaplecze magazynowe. Mam nadzieję, że będzie to dodatkowa zachęta dla naszych mieszkańców do uprawiania sportu – podkreśla kierownik Wydziału Edukacji, Spraw Społecznych i Sportu **Krzysztof Babisz**.

Realizacja inwestycji nieco się przeciągnęła, ale prace już dobiegły końca i obiekt pod koniec 2020 roku został oddany do użytku. W ich ramach dokonano rozbiórki starych budynków szatni oraz budynku magazynowego, a w ich miejsce powstał nowy, estetyczny i funkcjonalny budynek szatniowy z zapleczem sanitarnym oraz budynek magazynowy.

Nowy obiekt został podzielony na niezależne seg-



menty z osobnymi wejściami od strony boiska, dzięki czemu podczas meczów każda z drużyn będzie miała swobodny dostęp do szatni. Przy każdym z segmentów są toalety i natryski. Jedna z toalet przystosowana jest do potrzeb osób niepełnosprawnych. Dzięki oddzielnemu wejściu do toalet od strony targowiska, dostęp do niej będą mieli też sprzedający tam i ich klienci.

Na budynku szatni wyróżnionych zostało kilka pól imitujących barwy klubowe LKS Tęczy Kraśnik, która na co dzień będzie z niego korzystała.

W ramach projektu, oprócz budowy nowego budynku, zmodernizowano chodniki, drogi i parking, wybudowano oświetlenie, ustawiono stojaki dla rowerów oraz wymieniono ogrodzenie. Przy boisku pojawiły się piłkochwyty oraz nowe wiaty dla zawodników.

- Czekaliśmy na ten moment tak naprawdę od półtora roku, kiedy to rozpoczęły się prace na naszym obiekcie. Powrót na ulicę Oboźną pozwoli nam w realizacji celów, które założyliśmy wraz z zarządem klubu – cieszy się prezes „Tęczy” **Maciej Suszek**.

Całkowity koszt realizacji inwestycji to 2 mln 787 tys. 190,56 zł brutto, z czego dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki wyniosło 1 mln 005 tys. 700 zł.

- Oba nasze kluby piłkarskie powinny mieć zapewnione dobre warunki do rozgrywania meczów i w tym kierunku zmierzają działania Rady Miasta i burmistrza, z czego jako dyrektor MOSiR bardzo się cieszę – komentuje **Rafał Tomiło**.



BĘDZIE NOWY ZAKŁAD I NOWE MIEJSCA PRACY

Kolejny przedsiębiorca zdecydował się kupić nieruchomości i zainwestować w Kraśnickiej Strefie Inwestycji (Kraśnicka Podstrefa Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej). Już w ciągu najbliższych dwóch lat ma tu powstać nowoczesna szwalnia, w której zatrudnienie znajdzie przynajmniej 200 osób.

Inwestorem jest spółka Jokpol, która, wraz ze znaną w naszym mieście firmą Jobon, należy do niemieckiej grupy zajmującej się produkcją mebli tapicerowanych. Jobon od kilku lat posiada w Kraśniku szwalnię, w której pracuje obecnie 105 osób. Dzięki budowie nowego zakładu zatrudnienie ma wzrosnąć do 200-250 osób.

- W Kraśniku szwalnię powiązaną z naszym zakładem w Zwierzyncu prowadzimy od kilku lat. Jesteśmy zadowoleni z pracy tutejszej załogi, widzimy perspektywy rozwoju i chcielibyśmy zwiększyć

moce produkcyjne zakładu. Hala, którą obecnie wynajmujemy, nie daje nam jednak w tym względzie zbyt dużych możliwości. Stąd poszukiwanie terenu pod budowę nowego obiektu. Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z kraśnickim Urzędem Miasta, gdzie w wyniku bardzo dobrej współpracy zasugerowano nam możliwość i pokazano grunty na terenie strefy, które spełniają nasze oczekiwania – mówi **Aleksander Stanek**, prokurent spółek Jokpol i Jobon.

Wspomniana nieruchomość to 3 działki o łącznej powierzchni 4,3 ha, z dostępem do utwardzonych dróg i wszystkich niezbędnych mediów. Inwestor zdecydował się zapłacić magistratowi za nią 2,3 mln zł.

- Na decyzji o kupnie zaważało kilka kwestii. Przekonaliśmy się, że można rozmawiać na solidnych podstawach z przedstawicielami samorządu, z panem burmistrzem i osobami odpowiedzialnymi w urzędzie za promocję i in-



westycje. Oceniamy dotychczasową współpracę bardzo dobrze i liczymy, że tak będzie przebiegała w przyszłości. Oceniamy też, że są w Kraśniku perspektywy na zwiększenie zatrudnienia. Gdy zaczynaliśmy działalność w Kraśniku, początkowo nie było zbyt wielu chętnych do pracy i nauki zawodu. Z czasem lu-

dzie przekonali się, że można nam zaufać jako pracodawcy i mamy nadzieję, że teraz o nowych pracowników będzie łatwiej – wyjaśnia **Aleksander Stanek**.

Inwestorem, jeśli chodzi o zakup i własność terenu oraz obiektu który zostanie wybudowany, jest spółka Jokpol, natomiast za produkcję w nowym zakładzie ma odpowia-

dać Jobon. Finalizacja transakcji, podpisanie aktu notarialnego, nastąpiła w grudniu minionego roku.

Produkcja w nowej szwalni, jeżeli przygotowanie i budowa hali przebiegnie zgodnie z planem, mogłaby zacząć się w 2022 roku. Równoległe z inwestycją prowadzona ma być rekrutacja nowych pracowników.

Powstaną nowe mieszkania na Osiedlu Piaski

W grudniu ubiegłego roku burmistrz Wojciech Wilk podpisał akt notarialny dotyczący sprzedaży miejskiej działki na której powstaną bloki mieszkalne. Inwestorem jest lubelska firma TTS Development. Rada Miasta wyraziła też zgodę na sprzedaż kolejnej działki w tej okolicy, dzięki czemu będzie szansa na rozwój wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego.

- Stawiamy na wszechstronny rozwój, na poprawę warunków życia mieszkańców. Realizujemy ten cel poprzez zachęcanie przedsiębiorców do tworzenia nowych miejsc pracy, budowę lub modernizację miej-

skiej infrastruktury, ale zależy nam też na budownictwie mieszkaniowym. Osiedle Piaski to bardzo dobre miejsce dla takich inwestycji, chociażby ze względów komunikacyjnych w związku z budową obwodnicy północnej miasta, a za jej pośrednictwem z dostępem do powstającej drogi ekspresowej S19 – mówi burmistrz **Wojciech Wilk**.

Miejska działka przy ul. Makowej, o pow. 44 arów, wyceniona została na 811 tys. zł, natomiast w wyniku licytacji, do której stanęły dwa podmioty, samorząd uzyskał za nią 1 mln 610 tys. zł, a więc dwukrotnie wyższą kwotę. Kupił ją firma TTS Development.

- Jesteśmy firmą o profilu deweloperskim. Nasza strategia polega na inwestowaniu głównie w średnie i małe miasta, które mają potencjał, czyli rozwijają się, posiadają miejsca pracy i są atrakcyjnym miejscem do mieszkania. Wierzymy, że w takich miastach nasze mieszkania będą miały popyt. Jednocześnie mamy nadzieję, że zmieniamy tam też trochę oblicze osiedli, a nasze nowe, elegancko wykończone budynki, wyposażone w udogodnienia, jakich nie posiada stare budownictwo, okazują się na tyle komfortowe dla młodych ludzi, że staną się ciekawą alternatywą dla wyprowadzki poza miasto. – informuje **Marta Hordyj** z TTS Development.

Lubelski deweloper na swoim koncie ma między innymi składające się z kilku bloków Osiedle Nowy Świat w Lublinie, czy budynek wielorodzinny w Garwolinie. Jest też w trakcie podobnych inwestycji w Chełmie, Legnicy, Świdniku i Dęblinie. Kolejnym celem okazał się Kraśnik.

Plany dewelopera są bardzo konkretne, a czas realizacji inwestycji bardzo szybki.

- Jesteśmy w trakcie projektowania 2 bloków. Będą to 5-kondygnacyjne budynki z windami. Łącznie ok. 80 mieszkań. Z budową i sprzedażą mieszkań mamy zamiar ruszyć już wiosną 2021r. Inwestycja potrwa ok. 12-15 miesięcy – zapowiadała jeszcze przed podpisaniem umowy notarialnej **Marta Hordyj**.



Pułkowe komunikaty z Londynu

19 lutego Filia nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej wzbogaciła się o niezwykle cenne wydawnictwa. Są to komunikaty działającego w okresie powojennym w Londynie Koła 24 Pułku Ułanów. Zgromadzone zostały one w 7 tomach i dotyczą lat 1977 - 1997.

Komunikaty to podarunek od pani Alicji Szmit, córki wachmistrza Wawrzyńca Szmita, jednego z żołnierzy, którzy najdłużej służyli w Pułku, a zarazem ostatniego burmistrza Kraśnika przed likwidacją samorządów przez komunistów.

W 2020 roku obchodziliśmy setną rocznicę powstania Pułku. Z racji pan-

demii i obostrzeń nie mogliśmy jej świętować tak, jak chcieliby Kraśniczanie. Szczególnie upamiętnione zostały jednak postacie majora Romualda Kamińskiego i pułkownika Rudolfa Langa. Miejmy nadzieję, że jeśli nie w tym, to w przyszłym roku będzie już taka możliwość, a okazją będzie chociażby przypadająca na kwiecień 2022 roku setna rocznica wjazdu 24 Pułku Ułanów im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego do Kraśnika.

Londyńskie Koło 24 Pułku Ułanów powstało z inicjatywy żołnierzy, którzy po rozwiązaniu pułku nadal chcieli utrzymywać kontakt i wspólnie działać. Funkcjonowało ono do 1997 roku,



do śmierci ostatniego dowódcy pułku podpułkownika Tadeusza Wysockiego.

- Ułani rozsiani byli po całym świecie, ale zarząd Koła w Londynie działał bardzo prętnie. Od 1948 roku Koło wydawało swoje komunikaty. Na początku jeszcze w sposób nie w pełni profesjonalny, ale z czasem z coraz lepszym skut-

kiem. W latach 80. i 90. ubiegłego wieku ukazywały się one nawet częściej niż raz do roku. Są one absolutnie skarbnicą wiedzy na temat historii 24 Pułku Ułanów i powojennych losów żołnierzy. Do tej pory nie były one ogólnie dostępne, nie miały ich w zbiorach biblioteki, ponieważ otrzymywali je tylko członkowie

Koła – podkreśla Społeczny Opiekun Zabytków Powiatu Kraśnickiego dr **Dominik Szulc**.

Teraz każdy zainteresowany będzie mógł do nich sięgnąć w filii nr 1 MBP mieszczącej się przy ul. Ks. Zielińskiego. Komunikaty dostępne będą na miejscu w bibliotece, nie będzie możliwości ich wypożyczenia.

Ksiądz Zieliński. Fenomen kapłana

Marzec to miesiąc, w którym wspominamy tragiczną śmierć ks. Stanisława Zielińskiego. Wiele na ten temat już powiedziano i napisano. Wyszło różne hipotezy i badano różne wątki. Jedno możemy napisać na pewno: nie odniosła zamierzonego przez morderców i ich zleceniodawców skutku. Ksiądz został zabity, ale pozostał żywy w pamięci mieszkańców naszego miasta. Mimo upływu tylu lat wciąż jest dla wielu ważnym autorytetem, przewodnikiem duchowym. Niektórzy nie boją się powiedzieć, że jest dla nich święty.

Krew męczenników jest nasieniem chrześcijaństwa pisał w pierwszych jego wiekach Tertulian. Czy jednak sam fakt śmierci, przez niektórych określanej jako męczeńska, mógłby tak mocno utrwalić pamięć o księdzu Stanisławie Zielińskim? Spróbujmy w skrócie przypomnieć najważniejsze fakty z działalności w Kraśniku tego niezłomnego kapłana, aby zrozumieć jego fenomen.

Do Kraśnika przybył w 1941 roku. Młody, trzydzie-

stoletni i nikomu tu wcześniej nie znany kapłan bardzo szybko zdołał zgromadzić wokół siebie ludzi. Mówiąc dzisiejszym językiem, zaczął od rewitalizacji zabytkowego kościoła. Dziś patrząc na pięknie zadbane, ogrodzone miejsce trudno sobie wyobrazić, że kiedy ksiądz Zieliński pierwszy raz zajrzał do „małego kościółka” ujrzał walające się śmieci, powybijane okna i gruzy. To zniszczenia powstałe głównie na skutek bombardowań z września 1939 roku. Ale wąż się po przykościelnym cmentarzu kozy i psy były raczej niezbyt chlubnym świadectwem dla mieszkańców, których kości przodków tu spoczywały. Ksiądz energicznie zabrał się do pracy i już wkrótce nie tylko w posprzątanym i podreperowanym na miarę możliwości kościele można było odprawiać nabożeństwa, ale też zachwycał uporządkowany i zadbany wokół teren oraz poczynione inwestycje: wybudowanie przedśionka oraz groty. Obydwa te obiekty budowane w

trudnych czasach istnieją do dnia dzisiejszego.

Ksiądz Stanisław Zieliński zaangażował się również w pomoc najuboższym. A tych w tamtych czasach nie brakowało. Zresztą niósł pomoc najbardziej potrzebującym już na swoich wcześniejszych placówkach w Tarnogórze i Krzczonowie. Przez ten przymat został w tych miejscowościach najlepiej zapamiętany. Istnieje bardzo dużo wspomnień świadków, które zawierają opisy co, komu i jak ofiarował. Sam żyjąc nadzwyczaj skromnie, zawsze dzielił się czym tylko mógł. A przy tym czynił to z najwyższą delikatnością i wyczuciem. *Nigdy żadnego biedaka nie odepchnę, nie zostawię bez pomocy* - snuł plany na życie w swych seminaryjnych zapiskach.

Innym elementem życia księdza Stanisława było nauczanie. W świadectwach o nim jest wielokrotnie wspomniane, że kazaniem trafiał do ludzkich serc. Szczęśliwie bardzo wiele jego myśli, szkiców kazań, okolicznościowych referatów zachowało się do naszych cza-

sów. To słowa bardzo piękne i głębokie. Jeżeli jeszcze wyobrazimy sobie kaznodzieję wygłaszającego je z pasją i przekonaniem, to może zrozumiemy dlaczego tak porywały jemu współczesnych. Ale swoją naukę i kierownictwo duchowe kierował przede wszystkim w stronę dzieci i młodzieży. I to poczynając od tych najmłodszych, z którymi spotykał się w przedszkolu Janiny Suskiej, bawił się z nimi i starał przekazać pierwsze zasady wiary chrześcijańskiej. Były też starsze dzieci i młodzież, których był nie tylko prefektem w szkole, ale też przyjacielem i powiernikiem. Na wielu zachowanych zdjęciach widzimy uśmiechniętego księdza Stanisława otoczonego przez młodzież. Dla wszystkich mający czas i serce, miał je przede wszystkim dla najmłodszych. Praca nad kształtowaniem młodego człowieka zawsze jest bardzo ważną i odpowiedzialną. Tym ważniejszą była w mroku okupacji, gdzie tak łatwo było o demoralizację i zagubienie.



Można by jeszcze wspominać o działalności konspiracyjnej, o angażowaniu się w prace samorządu w pierwszych miesiącach instalowania się na tym terenie „władzy ludowej” i pewnie o kilku innych fragmentach z życiorysu. Poprzez stańmy na tym, że w tak bogatym mimo swojej krótkości życiu tego honorowego obywatela kraśnickiego grodu, każdy z jego dzisiejszych mieszkańców mógłby znaleźć wycinek do naśladowania przez siebie. Zgodny ze swoimi przekonaniem, zainteresowaniami, uzdolnieniami. Tak, by żyło się przyjaźniej i lepiej wszystkim mieszkańcom Kraśnika.

Jarostaw Cybulak

BUDOWA KRYTEJ PŁYWALNI NA ŻYWO

Budowa nowej krytej pływalni MOSiR to bez wątpienia jedna z najważniejszych inwestycji realizowanych przez samorząd po 1990 r. Dzięki współpracy z marszałkiem WL Jarosławem Stawiarskim i Zarządem Województwa kraśnicki samorząd pozyskał znaczące dofinansowanie, bowiem inwestycja ta została uznana za strategiczną z punktu widzenia rozwoju regionu lubelskiego.

Kwota dofinansowania wynosi 12 mln zł. Miasto dysponuje także wsparciem z ministerstwa sportu w wysokości 3 mln zł. Wartość całego projektu to 25 050 000 zł.

Będzie to nie tylko nowoczesny obiekt rekreacyjny, ale również sportowy, który stanie się wizytówką Kraśnika i Lubelszczyzny. Pra-

ce budowlane rozpoczęły się kilka miesięcy temu i potrwają do połowy przyszłego roku. Już sam termin wykonania inwestycji pokazuje, że to duży przedsięwzięcie, które mamy do czynienia.

Projekt przebudowy krytej pływalni powstał jeszcze w poprzedniej kadencji, jednak w ubiegłym roku uległ on znacznym modyfikacjom. Po zmianach w miejscu pomieszczeń siłowni i fitness pojawią się 3 baseny z hydromasażami oraz strefa rekreacyjna złożona z brodzika z zabawkami wodnymi. Znajdą się tam również sauna sucha i mokra dla 6-8 osób.

Z obiektu będą mogły korzystać osoby niepełnosprawne. Przebudowane zostaną także część administracyjna MOSiR i zaplecze. Prace obejmą termomodernizację i budowę instalacji solarnej.

Aktualnie zakończone zostały roboty rozbiórkowe



i demontaże. W części basenowej trwają roboty ziemne, wykopy pod fundamenty oraz roboty murarskie i konstrukcje stalowe. Natomiast w części administracyjnej obiektu roboty związane z izolacją fundamentów, wznoszeniem ścian fundamentowych oraz pra-

ce murarskie. Postępy prac na budowie pływalni można zobaczyć na żywo na ka-

nałe You Tube pod adresem Instalnet.tv.

„Złota Rączka” zdaje egzamin

Jeszcze dwa lata temu Projekt „Złota Rączka” był nowością. Okazało się, że spotkał się z uznaniem i zainteresowaniem. - To był dobry pomysł, który trafił w oczekiwania osób starszych, zwłaszcza tych żyjących samotnie - mówi przewodnicząca Rady Miasta Dorota Posytniak.

Dla wielu kraśnickich seniorów nawet krótka wizyta fachowca to również okazja do rozmowy i spędzenia czasu w towarzystwie, co w czasie pandemii jest szczególnie ważne.

- W tym roku na „Złotą Rączkę” przeznaczamy 50 tys. zł, a w styczniu i lutym Centrum Wolontariatu, które jest partnerem projektu, zrealizowało już 70 różnych zleceń - cieszy się burmistrz Wojciech Wilk.

Przypomnijmy, że dzięki projektowi osoby starsze mogą uzyskać darmową pomoc w pracach naprawczych i montażowych. Z pomocy fachowca mogą skorzystać mieszkańcy w wieku 70+, w szczególności osoby zamieszkałe samotnie lub

tylko z drugim seniorem w wieku powyżej 70 lat.

Świadczenie jest darmowe pod warunkiem, że koszt zakupu potrzebnych części nie przekroczy 30 złotych. Ważnym aspektem programu jest to, że osoby starsze nie muszą samodzielnie kupować części potrzebnych do naprawy - zakupu dokonuje osoba wykonująca usługę. Zgłoszenie usterek przyjmowane jest od poniedziałku do piątku, w godzinach 10:00 - 16:00 pod numerem telefonu 724 708 148.

Chodzi o różne naprawy czy montaż, które dla seniorów, ze względu na wiek czy stan zdrowia, mogą być kłopotliwe. To nieskomplikowane usługi, jak wymiana baterii, naprawa klamek, naprawa zamków, regulacja drzwi i okien, przymocowanie lusterek, obrazów, karniszy, uchwyty; montaż żyrandola, naprawa spłuczki, naprawa ciekących kranów, udrażnianie zatkaanych odpływów, naprawa lub wymiana gniazdka, wymiana żarówki, naprawa listew podłogowych itp.



Chociaż zdalnie, to z sukcesami

Praca zdalna w szkołach okazała się koniecznością w dobie epidemii i mimo wysiłków ze strony nauczycieli trudno zastąpić ją nauką tradycyjną. Tym bardziej warto pochwalić się różnymi sukcesami uczniów w czasach, gdy praktycznie z dnia na dzień wszyscy dowiadują się o zamknięciu szkół. W tym wydaniu ŻK napiszemy o SP nr 5.

Nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej Szkoły Podstawowej nr 5 nie tylko dbają o jakość nauczania, pracują ciekawymi metodami aktywizującymi, realizują także projekty edukacyjne, wprowadzają innowacje pedagogiczne, organizują konkursy i koordynują ich przebieg. Działania te przynoszą efekty, co jeszcze bardziej dopinguje uczniów i nauczycieli do pracy.

Sukcesem zakończył się udział uczennicy klasy IIc Ewy Andruszkiewicz w ogólnopolskim konkursie czytelnictwa „Abecadło”. Dziewczynka zdobyła I miejsce i tytuł „Laureata”, uzyskując maksymalną liczbę punktów. Konkurs został zorganizowany 8 grudnia 2020 r. przez Firmę Edukacyjną „ORZEŁ” w Skierniewicach i był skierowany do uczniów klas drugich. W konkursie należało wykazać się znajomością treści utworów wybranych ze zbioru wierszy „Brzechwa dzieciom”. Organizatorzy przygotowali test z 20 pytaniami, a na udzielenie każdej odpowiedzi przewidzieli 1 minutę. Trzeba było naprawdę dobrze znać treść wierszy, by poradzić sobie z presją czasu.

Inni uczniowie tej klasy, przygotowani do udziału w konkursie przez wychowawczynię Małgorzatę Momot, wzięli udział w Stypendiacie matematycznej „Plusik”, która odbyła się pod koniec ub.r. Uczniom, którzy chcieli sprawdzić się w rywalizacji z rówieśnikami należą się gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów.

Elektryfikacja linii i budowa nowego dworca

Od połowy grudnia na linii kolejowej Lublin - Stalowa Wola Rozwadów, a więc m.in. przez Kraśnik, kursować mogą już przyjazne środowisku pociągi elektryczne. Elektryfikacja to ostatni etap modernizacji wspomnianej trasy, którą z unijnym dofinansowaniem realizują PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Oprócz elektryfikacji w ramach dobiegającej końca modernizacji linii kolejowej wymieniono 117 km torów i przebudowano 75 przejazdów kolejowo-drogowych. Między Lublinem a Stalową Wolą Rozwadówem przebudowano ponadto 20 stacji i przystanków, a także wybudowano 2 nowe. Perony, czego przykładem jest między innymi nasz kraśnicki, są teraz dobrze oświetlone, wyposażone w ławki i wiaty. Podwyższono je, by wsiadanie i wysiadanie z pociągów było wygodniejsze.

Dzięki przeprowadzonej inwestycji poprawił się komfort i bezpieczeństwo podróżowania, a także skrócił czas przejazdu. Pociągi pasażerskie kursować na tej trasie mogą teraz z pręd-

kością do 120 km/h, a towarowe 80 km/h.

- Rozpoczęcie budowy nowego dworca kolejowego w Kraśniku, w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, to długo wyczekiwana inwestycja w mieście. Cieszę się, że doszło do jej realizacji. Starania o nią rozpocząłem jeszcze w czasie, gdy byłem Posłem na Sejm RP VIII kadencji. Poza Kraśnikiem, z programu skorzysta jeszcze 10 innych lubelskich dworców, również w Lublinie. Dzięki funduszom unijnym udało się także zmodernizować ponad 95 km linii kolejowej Lublin – Stalowa Wola. Miasto zmienia się nie tylko wizualnie, zwiększa się również dostępność komunikacyjna naszego regionu. Prowadzona budowa drogi ekspresowej S19 to kropka nad „i” tych zmian - mówi marszałek województwa **Jarosław Stawiarski**.

PKP S.A. umowę w sprawie dworca podpisały z wykonawcą w lutym ubiegłego roku, a prace ruszyły kilka tygodni temu. Nowy, modułowy dworzec kolejowy ma być wybudowany w miejscu obecnego budynku.



Coraz więcej osób przyłącza się do miejskiej sieci

Poprawa komfortu życia mieszkańców i ekologia to jedne z celów, które stawiane są przy planowaniu i realizacji inwestycji na terenie miasta. Tak jest chociażby w przypadku rozbudowy sieci kanalizacji sanitarnej na terenie aglomeracji Kraśnik.

Projekt taki z unijnym wsparciem realizuje właśnie Kraśnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Przy tej okazji miejska spółka oferuje wykonanie przyłączy kanalizacyjnych na bardzo atrakcyjnych warunkach. Koszt

budowy przyłącza to jedynie 50 zł/mb plus 400 zł za jedną studzienkę rewizyjną. KPWiK zapewnia ponadto nieodpłatne opracowanie dokumentacji projektowej i wydanie warunków przyłączenia do sieci.

W wydanych warunkach oraz w dokumentacji projektowej zawarte są informacje uzgodnione z mieszkańcami o miejscu włączenia i zakresie prac do wykonania. Trasa przyłącza powinna przebiegać z pominięciem istniejącego szamba.

Projekt obejmuje m.in. ulice Urzędowską, Świerkową, Przemysławską, Janowską, Kościuszkę, Młyńską,

Cegielnianą, Suchyńską i okoliczne oraz Osiedle Kolejowe.

Do tej pory wybudowano 23 nowe przyłącza i przygotowano projekty na 3 kolejne.

Właściciele nieruchomości mają obowiązek przyłączenia jej do istniejącej sieci kanalizacyjnej, jeżeli jest taka możliwość. Wynika to z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

- Zainteresowanych zapraszam do kontaktu z KPWiK: tel. 81-825-68-09, adres e-mail: biuro@kpwik.krasnik.pl. - mówi prezes KPWiK **Ireneusz Ofczarski**.

Więcej języka angielskiego dla przedszkolaków

Przedszkole Miejskie nr 2 dołączyło do ogólnopolskiego programu „Dwujęzyczny Przedszkolak”.

To innowacyjna metoda, której podstawą jest integrowanie języka angielskiego i języka polskiego w edukacji przedszkolnej. Scenariusze zajęć przewidują przyswajanie języka poprzez wykorzystanie gier, zabaw dydaktycznych, ruchowych, muzycznych. Dzięki starannie przygotowanemu opisowi ćwiczeń i gotowym materiałom umieszczonym na platformie edukacyjnej nauczyciele, którzy nie muszą być anglistami, umożliwiają dzieciom codzienny kontakt z językiem angielskim. Nie jest to więc ty-

powa nauka języka obcego, która w placówce na ul. Matejki prowadzona jest niezależnie przez anglistę.

- Sukces programu będzie możliwy również dzięki aktywnemu włączeniu się rodziców, aby dzieci mogły bawić się, śpiewać, powtarzać słowa w domu – mówi **Marzena Cieślak**. - Dlatego chcielibyśmy aby rodzi-

ce mieli dostęp do platformy umożliwiającej kontekstowy kontakt z językiem i utrwalanie poznanych treści.

„Dwujęzyczny Przedszkolak” to część realizowanego w PM nr 2 międzynarodowego programu Erasmus + „Europejski wymiar kształcenia zaczyna się w przedszkolu”.





Cichy i ekologiczny

ARP E-vehicles "Pilea" – pod tą nazwą kryje się pierwszy w 100% polski autobus elektryczny. W połowie marca okazję do jego testów miało kraśnickie MPK i przede wszystkim sami mieszkańcy.

Wydarzenie to nie było przypadkowe. Ja już informowaliśmy, MPK wspólnie z magistratem, w ramach konkursu „Zielony Transport Publiczny” organizowanego przez NFOSiGW, chce kupić 4 autobusy elektryczne, stację ładowania, przebudować infrastrukturę oraz przeszkolić załogę.

- Pojazd testowany w Kraśniku mierzy 8,6 metra długości i zabiera na pokład 65 osób. Dostosowany jest do potrzeb osób niepełno-

sprawnych. Baterie, w które autobus jest wyposażony, pozwalają na przejazd około 150 km na jednym ładowaniu – mówi dyrektor Maksym Bratko z MPK.

Wartość złożonego projektu to ponad 8 mln zł, a dotacja którą można uzyskać to prawie 6,5 mln zł. Wniosek pozytywnie przeszedł dwa etapy weryfikacji formalnej, teraz czekamy na wyniki oceny merytorycznej projektu.

- Rozmawiałem z pasażerami w trakcie kursów i wszyscy podkreślają komfort jazdy w tak cichym otoczeniu. To byłby wielki krok do przodu, gdyby elektryczne autobusy na ulicach naszego miasta stały się codziennością – podkreśla wiceburmistrz Piotr Janczarek.

Wsiąść do pociągu do Czech

Z naszego miasta dostępnych jest między innymi kilka ciekawych połączeń dalekobieżnych. Bezpośrednio z Kraśnika dojechać można na przykład do ... czeskiego Bohumina. Rozkład miał obowiązywać do końca kwietnia, ale ze względu na różne ograniczenia epidemiczne warto na bieżąco śledzić zmiany. Na końcu podajemy adres strony internetowej.

Nowy dworzec, a przede elektryfikacja to możliwości organizowania przez PKP kolejnych połączeń. W nowym rozkładzie jazdy przeważają połączenia regionalne. Kilka razy w ciągu dnia z Kraśnika pocią-

giem można dojechać do Lublina, Stalowej Woli czy Rzeszowa. Dostępne są jednak również i o wiele dłuższe trasy. Przez Kraśnik wiedzie między innymi jedno z najdłuższych kolejowych połączeń w Polsce, z Rzeszowa do Szczecina. Wsiadając do pociągu IC – TLK „Górski” o 7:05 do Szczecina dojedziemy o 18:38. Po drodze przejedziemy między innymi przez Warszawę, Kutno, Konin i Poznań.

Nieco ponad kwadrans później wsiąść możemy z kolei do IC „Hetman” relacji Lublin – Wrocław. Jego trasa wiedzie między innymi przez Rzeszów, Tarnów, Kraków, Katowice, Gliwice i Opole. Do Wrocławia dojedziemy o 15:29.

OD CZERWONEGO POJEMNIKA DO UŁA

W pierwszej połowie marca na ulicach Kraśnika pojawiło się pięć charakterystycznych czerwonych pojemników przeznaczonych na zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz zużyte baterie i tonery.

Na mocy umowy podpisanej przez Urząd Miasta Kraśnika z firmą MB Recycling mieszkańcy będą mogli szybko, bezpłatnie i ekologicznie oddać elektryczne śmieci. Partnerami projektu są Fundacja Odzyskaj Środowisko oraz organizacja odzysku Biosystem S.A.

Ogólnopolski projekt Elektryczne Śmieci stanowi idealne uzupełnienie proekologicznych działań, które Kraśnik prowadzi od wielu lat. Jak przekonują władze miasta, troska o środowisko naturalne stanowi jeden z lokalnych priorytetów. Podejmowane są działania w kierunku zrównoważonego rozwoju, wychodzące naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, którzy coraz świadomiej i chętniej angażują się w ochronę przyrody. Uczestnictwo Kraśnika w tym projekcie jest kolejnym krokiem w kierunku smart city.

Do czerwonych pojemników mieszkańcy mogą wrzucać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, który nie przekracza 50 cm, a więc: tostery, laptopy, lokówki, telefony, aparaty fotograficzne, a także baterie czy tonery.

Podobną trasę, z przystankiem w Kraśniku, ale z metą w Czechach, ma IC-TLK „Roztocze”. W odróżnieniu od „Hetmana” po przystanku w Gliwicach odbija na południe i przez Racibórz dojeżdża do Bohumina, który jest ważnym węzłem kolejowym. Stąd można wyruszyć dalej w głąb Czech, ale także w kierunku Węgier, Niemiec czy Austrii. Dokładny rozkład jazdy pociągów, także ze stacji Kraśnik, odnaleźć można na stronie www.portalpasazera.pl.



- Ilość elektrycznych śmieci, które produkujemy w Polsce, systematycznie wzrasta. Z jednej strony cieszy nas postęp technologiczny i łatwa dostępność nowych sprzętów, z drugiej warto zadbać o to, by te już niepotrzebne czy zużyte poddać recyklingowi. Dlatego tak istotne jest budowanie świadomości proekologicznej mieszkańców. Kraśniczanie będą mogli teraz oddawać elektryczne śmieci zdecydowanie łatwiej – mówi Robert Magon, pełnomocnik Zarządu MB Recycling ds. Projektu Elektryczne Śmieci.

Kolor pojemników nie jest przypadkowy. Intensywna czerwień ma wzywać do działania. Wszystkie sprzęty, które mieszkańcy Kraśnika wrzucą do pojemników, trafią do profesjonalnych zakładów prze-

tworzania. Część odzyskanych materiałów zostanie wykorzystana do budowy uli. Miejska pasieka złożona z unikatowych uli zaprojektowanych i wykonanych przez Tomasza Waśkiewicza już wiosną będzie cieszyć oczy kraśniczan i turystów.

- Coraz więcej miast prowadzi działania w duchu społecznej odpowiedzialności biznesu, stąd także rosnąca popularność uli w mieście. Okazuje się, że pszczoły w środowisku miejskim czują się doskonale. Miód pozyskiwany z pasiek miejskich jest wolny od zanieczyszczeń i wyjątkowy w smaku, o czym, mam nadzieję, będą mogli się przekonać już wkrótce mieszkańcy Kraśnika – podkreśla Kinga Rodkiewicz, odpowiedzialna w Fundacji Odzyskaj Środowisko za projekt miejskich pasiek.

Aleja Gwiazd Sportu

Kraśnik nie bez powodu i nie bez przesady nazywany jest miastem sportu. Niewiele jest takich, niedużych powiatowych miast w Polsce, które mogą pochwalić się tak wspaniałym dorobkiem. Dość powiedzieć, że z Kraśnika pochodzi aż czterech uczestników Igrzysk Olimpijskich.

- Chcemy ten potencjał wykorzystać do promocji miasta, ale przede wszystkim uhonorować tych wybitnych sportowców – wyjaśnia burmistrz miasta Wojciech Wilk. - Dlatego powołałem zespół, aby przygotował szczegółową koncepcję utworzenia Alei Gwiazd Kraśnickiego Sportu i regula-

min. W jego skład weszli miejscy urzędnicy oraz prowadzący bloga „Kraśnik Miasto Sportu” Mirosław Szajder i Zbigniew Bartysiak - przewodniczący komisji kultury i sportu Rady Miasta Kraśnik.

Aleja Gwiazd Kraśnickiego Sportu swój początek miałaby na skwerze przed CKiP, tuż obok znajdują się obiekty MOSiR. Co roku upamiętniani byliby w jej ramach kolejni sportowcy.

Zachęcamy także do czytania bloga, który powstaje przy współpracy z miastem. Można na nim znaleźć nie tylko dużo ciekawych informacji i dowiedzieć się z niego dlaczego warto taką Aleję utworzyć: <https://krasnikfabryczny.home.blog/>

Młodzi piłkarze zagraли w turniejach MUKS CUP

W lutym w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 odbył się cykl turniejów pod hasłem MUKS CUP 2021. Zorganizował go największy, jeśli chodzi o liczbę trenujących zawodników, młodzieżowy klub piłkarski w naszym mieście - MUKS Kraśnik, a patronat nad imprezą sprawował burmistrz Kraśnika Wojciech Wilk.

Rozegrano w sumie 6 turniejów w różnych kategoriach wiekowych. Jako pierwsze do gry przystąpiły zespoły złożone z zawodników 9-letnich. Spośród 10 drużyn z tej kategorii najlepsze okazało się Gaudium Zamość, które w finale pokonało MUKS I Kraśnik 9:1. W meczu o 3. miejsce Motor Lublin wygrał 1:0 z MUKS II Kraśnik. Indywidualne wyróżnienia trafiły do: Aleksandra Króla (król strzelców, Gaudium Zamość), Damiana Mańturza (najlepszy bramkarz, Motor Lublin), Przemysława Lewandowskiego (MVP, Gaudium Zamość) i Mikołaja Pasternaka (piłkarski talent, MUKS Kraśnik).

W rozgrywkach zespołów z rocznika 2010 najlep-

sza okazała się Wisła Józefów I, 2. miejsce zajął Motor Lublin, a 3. m. Widok Lublin II. Nagrody indywidualne zdobyli: Oliwier Zięba (MVP Turnieju, Motor Lublin), Mikołaj Serwatka (najlepszy bramkarz, MUKS Kraśnik), Antoni Bownik (król strzelców, Wisła Józefów) i Szymon Różyło (piłkarski talent, MUKS Kraśnik).

W sobotę 20 lutego przyszła kolej na drużyny złożone z zawodników z rocznika 2009 i młodszych. Rywalizację wygrał zespół AF Głusk, drugie miejsce zajął Opolanin I Opole Lubelskie, a trzeci był MUKS I Kraśnik. Jeżeli chodzi o indywidualne wyróżnienia, to tytuł MVP zawodów przyznano Nikodemowi Karkoszo wi (AF Głusk), najlepszym bramkarzem wybrano Igora Lewandowskiego (MUKS Kraśnik), królem strzelców został Wiktor Solis (Opolanin Opole Lubelskie), a za piłkarski talent uznano Huberta Sagana (Opolanin Opole Lubelskie).

Emocji nie brakowało też w rywalizacji zespołów złożonych z zawodników z rocznika 2007 i młodszych. W tym turnieju zwyciężył GLKS Polichna, któ-



ry w finale wygrał 2:1 z Tęczą Kraśnik, a w spotkaniu o 3. miejsce MUKS II Kraśnik pokonał 1:0 MKS II Opolanina Opole Lubelskie. Tytuł MVP turnieju trafił w ręce Patryka Wronki (GLKS Polichna), najlepszym strzelcem turnieju okazał się Wojciech Raczyński (12 bramek, MUKS Kraśnik), a najlepszym bramkarzem uznano Patryka Kapustę (Tęcza Kraśnik). Statuetka dla piłkarskiego talentu powędrowała natomiast do Emilii Wróbel (Unia Wilkołaz).

Cykl turniejów MUKS CUP 2021 zakończyła w

ostatni weekend lutego rywalizacja zespołów złożonych z zawodników z rocznika 2013 i 2008. W turnieju skrzatów (r. 2013) zmierzyło się 12 zespołów. W meczu o 3. m. pomiędzy Widokiem Lublin a Tęczą Bełżyce w regulaminowym czasie było 2:2, a w rzutach karnych lepszy był Widok. W finale AP Puławy pokonała 1:0 KSZO Ostrowiec Św. Tytuł króla strzelców trafił do Tymona Pieklaka z Unii Bełżyce, najlepszym bramkarzem uznany został Bartosz Ul z MUKS-u Kraśnik, MVP turnieju został Aleksander Krawczak z AP

Puławy, a piłkarskim talentem wybrano Błażeja Kłosa z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

W turnieju dla zespołów złożonych z zawodników z rocznika 2008 zagrało 8 drużyn. W tej kategorii wiekowej mecz o 3. miejsce na swoją korzyść rozstrzygnęła Vrotcovia Lublin, pokonując annopolską Wisłę 8:0. W finale wygrała pierwsza drużyna KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, która wygrała 5:1 z MUKS Kraśnik. Królem strzelców został Aleksander Barański (KSZO I, 6 goli).

Biało-Czarni zapraszają przedszkolaków na...

Zajęcia sportowe z elementami koszykówki

Pandemia koronawirusa nieco ograniczyła możliwość uprawiania sportu, ale kraśnickie kluby, stosując się do aktualnych obostrzeń, wciąż działają i zachęcają do ruchu. Przygodę ze sportem warto rozpocząć od najmłodszych lat. Możliwość taką daje między innymi Uczniowski Klub Sportowy Biało-Czarni Kraśnik.

- Rok 2021 w naszym klubie to naciski na najmłodsze grupy. Wyszliśmy naprzeciw potrzebom jakie pojawiły się podczas panującej pandemii koronawirusa. Rodzice szukają zajęć ogólnorozwojowych dla swoich pociech, a my jako klub chcemy spełnić ich oczekiwania – przekonuje

Paweł Biskup, prezes UKS Biało-Czarni Kraśnik.

Najmłodsza grupa prowadzona przez Biało-Czarnych to grupa przedszkolna dla dziewczynek i chłopców (4 – 7 latki). Są to zajęcia ogólnorozwojowe (gimnastyka, korektywa, gry i zabawy ruchowe) z elementami mini koszykówki. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu, we wtorki o godzinie 17:30 oraz w czwartki o godzinie 15:30, w obiektach sportowych Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Urzędowskiej 10.

Głównym celem wspomnianych zajęć jest wszechstronny sportowy rozwój dzieci, ale równocześnie także rozbudzenie w nich pasji do koszykówki, którą później można oczywiście dalej trenować pod okiem kraśnickich trenerów.

- Kolejnym etapem są treningi mini koszykówki dla dziewcząt i chłopców z klas I-IV szkół podstawowych. Takich grup mamy dwie. Pierwsza z nich trenuje w SP nr 2 w poniedziałki, środy, czwartki od godziny 17.30. Druga grupa trenuje w SP nr 3 w środę o godzinie 13.00. To dzieciaki, które powoli stawiają kroki na parkietach lubelskich boisk, biorąc udział w turniejach organizowanych przez Lubelski Związek Koszykówki – wyjaśnia prezes Biskup.

Grupy starsze to chłopcy z klas VI szkoły podstawowej i młodszy, którzy trenują w SP nr 3 w poniedziałki, wtorki, czwartki od godziny 14.30 oraz w SP nr 6 w czwartki i piątki od godziny 17.00. Najstarszą grupą wiekową trenującą w UKS



Zajęcia organizowane przez Biało-Czarnych cieszą się sporym zainteresowaniem. Foto UKS Biało-Czarni

Biało-Czarni są obecnie chłopcy z rocznika 2005 i młodszy. Ci trenują w SP nr 2 w poniedziałki o godzinie 19.00 oraz w środy i czwartki o godz. 17.30.

Nabór we wszystkich sekcjach prowadzonych przez UKS Biało-Czarni Kraśnik jest otwarty. Każdy zawodnik trenujący w klubie co roku otrzymuje pamiątko-

wą koszulkę sportową oraz ma możliwość udziału w wielu projektach organizowanych przez klub w ciągu roku - turniejach koszykarskich, obozach letnich, nauce jazdy na nartach.

Zainteresowanych odsyłamy do prezesa UKS Pawła Biskupa (tel. 662-053-775) lub bezpośrednio na zajęcia.

Stal walczy o ligowe punkty

W ostatnim tygodniu lutego dobiegł końca czas przygotowań i ponownie rozpoczęła się walka o punkty w piłkarskiej III lidze. Piłkarską wiosnę Stal Kraśnik rozpoczęła od bezbramkowego remisu w wyjazdowym spotkaniu z Koroną II Kielce. W kolejnych spotkaniach prezentuje się jak na razie ze zmiennym szczęściem.

W czasie przerwy w rozgrywkach zespół prowadzony przez trenera Marcina Wróbla uległ pewnej przebudowie. Dołączyli do niego: pochodzący z Bielska Białej 22-letni obrońca Szymon Jagieła, 20-letni wychowanek Polonii Iłża Dawid Chudyba, 26-letni napastnik Jakub Mażysz, 19-letni bramkarz Mateusz Wójcicki, 22-letni pomocnik Kamil Łokieć i 21-letni obrońca Kamil Woźniak. Ze Stala pożegnali się natomiast bramkarz Paweł Rabin (koniec wypożyczenia z Piasta Gliwice), napastnik Kacper Nastalek (trafił do Hetmana Zamość), Hiszpan Daniel Ruiz Ro-

mera (wrócił do swojego kraju) oraz Julien Tadrowski (przeniósł się do Pogoni Siedlce).

Poniżej terminarz pozostałych domowych meczów Stali Kraśnik. Miejmy nadzieję, że za jakiś czas pandemii będzie w odwrocie i

będzie możliwość rozegrania sezonu do końca, a na trybuny będą mogli wrócić kibice. Na razie pozostaje śledzenie rozgrywek w internecie.



Terminarz rozgrywek Stali

- 03.04 (12:00): Stal - Siarka Tarnobrzeg
- 14.04 (16:00): Stal - KS Wiązownica
- 28.04 (16:00): Stal - Wisła Puławy
- 08.05 (17:00): Stal - Orleńscy Radzyń
- 19.05 (17:00): Stal - Stal Stalowa Wola
- 29.05 (17:00): Stal - Avia Świdnik
- 06.06 (17:00): Stal - KSZO Ostrowiec
- 20.06 (17:30): Stal - Jutrzenka Giebułtów

Panie i dziewczęta zagrały w piłkę, by pomóc Hani

W pierwszy weekend lutego w Hali Sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 odbyła się II edycja Charytatywnego Turnieju Piłki Nożnej Kobiet pod hasłem „Gramy dla Hani”. Patronatem wydarzenia objął burmistrz Wojciech Wilk.

- Celem turnieju, oprócz sportowej rywalizacji, była zbiórka środków na leczenie Hani Bednarz. Miałem okazję przekazać jej tacie voucher na kwotę 2600 zł, ale organizatorom w sumie udało się zebrać na ten cel nieco większe środki. W zbiorce wzięły udział wszystkie drużyny uczestniczące w turnieju oraz inni darczyńcy. Mam nadzieję, że pomoc ta przyczyni się do poprawy stanu zdrowia młodej, sympatycznej i odważnej kraśniczanki – podkreśla burmistrz Wojciech Wilk.

Rywalizacja trwała dwa dni. W sobotę zagrały dziewczęce drużyny w kategoriach wiekowych 2009 i młodsze oraz 2007 i młodsze. W pierwszej z nich triumfowała Powiślanka Lipsko, drugie miejsce zajął Grabów Szlachecki, a trzecie Unia Lublin. Wśród dziewcząt o 2 lata starszych zwyciężyła drużyna Izabella Puławy, drugie miejsce za-

jął zespół KS Stella Kraśnik I, a trzecie Wilki Wilków II.

W niedzielę do rywalizacji przystąpiły drużyny seniorskie. Wśród nich bezapelacyjnie najlepszy okazał się zespół MOSiR Lubartów, 2. miejsce wywalczyły Perły Lublin, a trzecia były Iskra Krzemień. Tytuł królowej strzelczyń trafił do Agaty Flis, najlepszą bramkarką wybrana została Monika Kochaniak, a MVP zawodów została Katarzyna Orzechowska.

Organizatorem zawodów byli Klub Sportowy „Stella” Kraśnik i MOSiR Kraśnik.



Kraśniccy pływacy na Zimowych Mistrzostwach

Tradycyjnie już Zimowe Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w Pływaniu rozegrano na Aqua Lublin na pływalni 50. metrowej. Wystartowało ponad 400 zawodników z 35 klubów Lubelszczyzny i gościnnie zawodnicy z Warszawy, Katowic, Kielc, Raszyna, Iławy, Przyszowic, Belchatowa czy Stalowej Woli.

Jak zwykle mistrzostwa rozgrywane były w 3 kategoriach wiekowych: młodzików 12-13 lat, juniorów 14-15 lat i open. Tak się składa, że większość zawodników z Kraśnika to 14 i 15-latkowie, więc ścigali się w jednej kategorii wiekowej często, „zabierając” sobie miejsca na podium. Mimo tych „nieodogodności” zawodnicy Fali wywalczyli w sumie 40 medali !!!

Rewelacyjny występ zanotował Błażej Paszkowski, który zwyciężył w swojej kategorii we wszystkich 6 startach (50,100 i 20 m st. grzbietowym, 100 i 800 m st. dowolnym i 50 m st. motylkowym). W sumie wywalczył jeszcze dwa medale, bowiem na 100 m st. grzbietowym zdobył srebro, a na 50 m st. dowolnym brąz jednocześnie w kategorii open! W obu tych konkurencjach ustanowił także nowe rekordy klubu (odpowiednio 1:01,00 i 27,87s.).

Podobnej sztuki jak Błażej dokonała 14-letnia Amelia Wysocka. Ona także w 6 startach zdobyła 8 medali – 5 złotych i 3 srebrne! Świetnie zaprezentowała się przede wszystkim na 50 i 100 m st. dowolnym, ustanawiając nowe rekordy klubu (26,91 i 59,01 s.) i najlepsze obecnie wyniki

w rankingu ogólnopolskim wśród juniorek 14 lat.

Następną multimedalistką z Fali podczas tych zawodów została Maja Ryfka, zdobywając 5 medali – 3 złote (50,100 i 200 m st. grzbietowym), srebrny (800 m st. dowolnym) i brązowy (200 m st. zmiennym).

Po 5 medali zdobyli także: Rafał Wójcik – 2 złote (200 m st. motylkowym i 1500 m st. dowolnym) i 3 srebrne (100 m st. motylkowym oraz 200 i 400 m st. dowolnym) oraz Anna Wilk – złoty (1500 m st. dowolnym), 3 srebrne (200 m st. motylkowym, 400 m st. zmiennym i 400m st. dowolnym) i brązowy (200 m st. klasycznym). Na podium stawali również: Gabriela Surowiec 2 srebrne medale na 50 i 100 m st. grzbietowym oraz brązowy na 200 m tym stylem), Paweł Buczeń (srebro na 200 m st. grzbietowym i na 100 m tym stylem), Dawid Dziegielewski (srebro na 100 m st. klasycznym i brąz na 400 m st. zmiennym) oraz Milena Sosnowka (srebro na 50 m st. motylkowym).

Przy takich osiągnięciach nie mogło zabraknąć kraśniczan w końcowych klasyfikacjach najlepszych zawodników mistrzostw. Wśród juniorek 14-15 lat najlepszą zawodniczką została Amelia Wysocka, a na III miejsce uplasowała się Anna Wilk. W tej samej kategorii chłopców zdecydowanie zwyciężył Błażej Paszkowski, a na drugim miejscu uplasował się, będący w życiowej formie, Rafał Wójcik.

Czesław Karwowski. Niespokojna dusza

Za sprawą wielkiego pasjonata sportu, Czesława Karwowskiego Kraśnik był przez wiele lat liczącym się w Polsce ośrodkiem kolarskim. Jego wychowankowie, Jerzy Rostek, Wiesław Zychowicz i syn Mirosław do dziś ścigają się w peletonie, odnosząc duże sukcesy w rywalizacji ze swoimi rówieśnikami. Bardzo długo z roweru wyczynowego nie zsiadał także dr n. med. Leszek Gałek.

Spektakularny sukces, jaki w roku 1975 odniósł szkoleniowiec kolarzy LKS „Tęcza”, który samotnie, w 105 dni pokonał wytyczoną przez siebie trasę długości 10500 km, prowadzącą przez siedem europejskich stolic, spowodował, że o Kraśniku oraz o nim samym stało się głośno w Polsce. Wyczyn zwiększył także popularność kolarstwa w mieście i przyczynił do poprawy sytuacji finansowej sekcji, poprzez zwiększenie pomocy paru lokalnych firm.

Przedstawiamy fragment obszernego artykułu poświęconemu kraśnickiemu kolarzowi. Tę i inne ciekawe publikacje poświęcone historii sportu kraśnickiego i uzupełnione o unikatowe zdjęcia znajdują Państwo na blogu redagowanym na zlecenie miasta: www.krasnikfabryczny.home.blog. Autorem publikacji jest **Mirosław Szajder**. To kolejne monograficzne opracowanie lokalnego historyka i dziennikarza.

Trasa rajdu

Jesienią 1973 roku trasa rajdu była rozrysowana na mapie. Kolarski weteran od początku zakładał, że powinna mieć około 10500 km, podzielonych na 67 etapów, możliwych do pokonania w 102 dni. Początkowo miał to być Rajd 8 Stolic (państw bloku wschodniego), z włączeniem do trasy dawnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), wraz z Moskwą. W trakcie dokładniejszej analizy okazało się, że trasa biegłaby przez słabo zamieszkałe tereny republik zachodnich ZSRR,

co nie dawało poczucia bezpieczeństwa kolarzowi. Postanowił więc zrezygnować z tej części trasy rajdu. Przy tak zaplanowanej trasie jednym z ważniejszych zadań było należyte zbudowanie solidnej formy sportowej. Praca nad wytrzymałością zaczęła się od wiosny 1974 roku. Latem zaczął szczegółową analizę poszczególnych odcinków trasy, poznając rodzaj terenu i warunki szosowe. Stopniowo trasa była uściślana, a koszty wyprawy oraz warunki organizacyjne dopracowywane. Spory problem stanowiło takie ustalenie trasy przejazdu, aby dojazd do stolic krajów, przez które przebiegała, wypadł z pewną regularnością. Plan rajdu przewidywał po każdym etapie, liczącym 600-800 km, 1-2-dniowy odpoczynek. Przerwy te były zaplanowane właśnie w każdej ze stolic i stąd wymagana regularność etapów.

Przygotowania do rajdu

Po dokładnym rozplanowaniu trasy, nadszedł czas na organizację wyprawy od strony formalnej i finansowej. Należało znaleźć sponsorów, zainteresować przedsięwzięciem ludzi i instytucje, którzy poparliby tę inicjatywę oraz miały możliwość wsparcia finansowego. Równie ważne dla organizatora okazało się zainteresowanie gazet Rajdem 7 Stolic. Karwowski zdawał sobie sprawę, że tylko przy pomocy prasy można zmobilizować lokalnych notabli do pomocy.

O formalną akceptację i pozyskiwanie pomocy Cz. Karwowski zaczął zabiegać u dyrekcji i w związku zawodowym zakładu, w którym pracował. Dyrektor inż. E. Koszałko poparł pomysł organizacji rajdu i zapowiedział, że zrobi wszystko, co będzie w jego mocy. Zaakceptował także podanie pracownika o długi urlop. Zakładowy związek zawodowy przyjął patronat nad imprezą i od tej chwili wszystkie pisma kierowane do urzędów i instytucji w sprawie rajdu były sygnowane jego pieczęciami.

Czesław Karwowski powielił trasę Rajdu 7 Stolic w



kilkunastu egzemplarzach, opatrzył odpowiednim wyjaśnieniem i rozpoczął korespondencję, wędrowkę po różnych urzędach i instytucjach sportowo-politycznych, w regionie oraz Warszawie.

Rajd był propagowany pod hasłem „Rajd 7 Stolic w 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem”. Hasło w owym czasie okazało się bardzo trafne, nawiązywało do negatywnej oceny faszyzmu w krajach, przez które biegła trasa rajdu, co okazało się pomocne w uzyskaniu akceptacji tzw. czynników oficjalnych. Rozpoczęły się żmudne starania o pomoc finansową w realizacji rajdu, prośby o objęcie patronatem przez firmy produkujące sprzęt i odzież sportową oraz mogące udzielić wsparcia propagandowe.

Bez paszportu ani rusz

W kwietniu 1975 roku Czesław Karwowski miał pisemne zapewnienie o udzieleniu pomocy finansowej, sprzętowej i organizacyjnej przy organizacji Rajdu 7 Stolic. Złożyły je różne instytucje i organizacje. Związek Młodzieży Wiejskiej (ZMW) i ORBIS zobowiązały się pokryć

koszty noclegów za granicą. Z ofertą pomocy wystąpiła rada główna (i terenowe oddziały) Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Turystyki „Ogniwo” przy Związkach Zawodowych Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej, która przyznała na rajd znaczne środki pieniężne oraz zobowiązała się sfinansować fotosy, proporzki reklamowe, czapecz-

ki kolarskie i zakup aparatu fotograficznego. W tym samym czasie Cz. Karwowski otrzymał paszport, uprawniający do podróży po krajach socjalistycznych oraz najważniejszy element organizacji rajdu, sprzęt sportowy (ubioły kolarskie, części zamienne, gumy rowerowe) i wysokiej, jak na tamte czasy, klasy rower wyczynowy „Jaguar Special”, ufundowany przez PZKol. W macierzystym zakładzie pracy zaprojektowano i wykonano specjalną przyczepkę do roweru – na rzeczy niezbędne w trakcie rajdu.

Na początku maja 1975 roku wszystkie sprawy formalne i organizacyjne zostały zakończone. Zakład pracy udzielił kolarzowi 106 dni urlopu. Ministerstwo Spraw Zagranicznych powiadomiło wszystkie konsulaty i ambasady w krajach, przez które miał przejeżdżać kraśniczanin. Rezerwacje noclegów zostały potwierdzone. Należy podkreślić wielką przychylność wielu osób i instytucji dla realizacji tego odważnego przedsięwzięcia. W czasach PRL wiele spraw trudno było przecieź załatwić, a te dodatkowo udało się pokonać w bardzo krótkim czasie.

O tym jaki przebieg, a dodajmy tylko, że często dramatyczny, miał „Rajd 7 Stolic w 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem”, dowiedzą się Państwo ze szczegółowej relacji zamieszczonej na blogu www.krasnikfabryczny.home.blog.



■ Na zdjęciu Czesław Karwowski z synem Mirosławem